

SŁOWO

Włno Włonek 27 sierpnia 1929 r.

Włno. Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 4. Telefon: redakcji 17-51, administracji 224, drukarni 853

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto czekowe P.K.O. 40259. W rozprawie detal. cena pojedynczego Nr. 20 gr.

Opłata pocztowa naliczana ryczałtem. Redakcja nie odpowiada za niezapłacone ryczałty. Administracja nie odpowiada za niezapłacone ryczałty.

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
BENIAKOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZY — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HODON — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
KIELECE — Sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Sułkowska 13, S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. SWIECIAN — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia spółd. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIAN — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24 F. Juczewski.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednostronny na stronie 2-ej i 3-ej 40 gr. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz ogłoszenia milimetry 50 gr. Kronika reklamowa milimetry 60 gr. W N-rach: ogłoszenia oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

W PERSPEKTYWIE ECHA STOLICY

19 VIII.—26 VIII.

Lato bieżącego roku w polityce międzynarodowej nie znało okresu t. zw. kanikuły. Otwarcie obrad konferencji haskiej w dniu 6-go sierpnia i poprzedzający okres przygotowań i nadziei, że spotkanie w Hadze posunie o krok dalej sprawę likwidacji skutków wojny światowej, absorbował zbyt silnie zarówno europejską jak światową opinię polityczną, że meżowie stanu większości państw odłożyły swą uwagę na politykę, że meżowie stanu większości państw odłożyły swą uwagę na politykę, że meżowie stanu większości państw odłożyły swą uwagę na politykę.

Nadzwyczajne to ożywienie nie jest jednak owoce w sukcesy i wydarzenia, któreby przyniosły zasadnicze, przynajmniej narazie, zmiany w układzie sił na szachownicy międzynarodowej. Mimo to te bezpożytywne rezultaty wydarzenia są jakby sygnałami tej tendencji w polityce międzynarodowej, które coraz wyraźniej zarysowują się od wiosny b. r.

Jeżeli chodzi o konferencję w Hadze to jej przebieg jaskrawo uwidocznił dążność Francji do porozumienia z Niemcami, wskazał jednocześnie na dalsze rozdziewki pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Anglią oraz uwidocznił całkowite niemal zerwanie entente cordial francusko-angielskiej. Wypadki na Dalekim Wschodzie z drugiej strony stwierdziły aż nadto dobitnie, że Sowiety wojny nie podejmą, że wojna dla nich będzie katastrofą wewnętrzną demaskującą w oczach tu i owdzie otumanionych przez propagandę Kominternu mas, imperializm sowiecki. Dla Bolszewjii najwygodniejszym jest stan rzeczy istniejący obecnie. Ani pokój ani wojna. Pozwała to bowiem utrzymywać stan napięcia w kraju tak potrzebny dla odwrócenia uwagi od katastrofalnej sytuacji wewnętrznej.

Taki oto jest w główniejszych zarysach bilans polityczny bieżącego lata którego poszczególne pozycje omówimy niżej.

Konferencja w Hadze której zamknięcia należy oczekiwać lada dzień po trzytygodniowych naradach stwierdziła następujący stan rzeczy: a) Anglia żąda kategorycznie należnych jej sum z tytułu odszkodowań według podziału w Spa, a plan Younga, mimo, że opracowany przy udziale eksperta angielskiego sir Josiasa Stampa uważa dla siebie za niepomysłny. Kanclerz skarbu p. Snowden właściwy kierownik delegacji angielskiej w Hadze przemawiał takim tonem, jakiego dawno na zjazdach międzynarodowych nie słyszano. Jego krytyka publiczna polityki rządu konserwatywnego była pozbawiona frazeologii pacyfistycznej nieodstępnej w ustach teraźniejszych polityków, zwłaszcza tych, którzy zaliczają siebie do szeregów demokracji socjalnej.

P. Snowden powiedział, że Anglia dosyć już zrobiła ofiar, że nadszedł czas aby przywrócić należne jej wpływy w polityce międzynarodowej. Oświadczenie wybitnego członka partji pracy skonstruowało zapewne nie jednego zawziętego pacyfistę ale i otworzyło oczy, że Anglia mimo, że rządzi nią Partja Pracy daleka jest od jakichkolwiek ustępstw na rzecz rzekomej pacyfikacji świata. Macie zapłacić wszystko, co się nam należy i basta, bo to jest nasze prawo, gdyż plan Younga opracowali eksperci, których opinie nie miały niczem włączyć rządów.

To, że polityka p. Snowdena, nie zgadza się na plan Younga jest rezul-

Delegat na Międzynarodowy Kongres Badań Psychotechnicznych

W dniu 10 września rozpoczyna się w Barcelonie Międzynarodowy Kongres Badań Psychotechnicznych, który zajmie się ustaleniem nowych metod badań psychotechnicznych.

Ministerstwo Komunikacji deleguje na ten Kongres kierownika biura badań psychotechnicznych warszawskiej dyrekcji kolejowej inż. Wojciechowskiego.

Śmierć red. Leona Matuszewskego

Wczoraj o godz. 4 pp. zmarł po krótkiej chorobie dyrektor Agencji Telegraficznej Express, redaktor naczelny organu b. obronco Ojczyzny „Federacja”, p. Leon Matuszewski, pozostawiając po sobie głęboki żal i wśród kolegów i współpracowników.

Zamknięcie międzynarodowego kongresu statystycznego

Ostatnie posiedzenie plenarne 18-go zjazdu międzynarodowego instytutu statystycznego poświęcone było wyborom władz oraz miejsca następnej konferencji. Na prezesa instytutu powołany został ponownie p. Delatour (Paryż), na wiceprezesa p. A. Julin (Bruksela), Wilcox (Nowy Jork), dr. Zahn (Monachium), na sekretarza generalnego — p. Bowley (Londyn). Poza tym wybrano członków honorowych instytutu. Następnie zgromadzenie zwyczajne międzynarodowego instytutu statystycznego odbędzie się w Madrycie w 1931 roku, zgromadzenie zaś nadzwyczajne odbędzie się w r. 1930 w Tokio.

Zamykając plenarne posiedzenie, przewodniczący p. Delatour złożył gorące podziękowanie p. Prezydentowi Rzeczypospolitej, prof. Ignacemu Mościckiemu, za zaszczytowanie sesji swą obecnością, za przyjęcie, wydane na Zamku i za objęcie protektoratu honorowego nad zjazdem. Również p. Delatour złożył podziękowanie rządowi polskiemu z p. premierem Świątalskim na czele za łaskawe przyjęcie protektoratu nad zjazdem oraz prof. Bukowi za pracę przy organizacji zjazdu.

Po zamknięciu prac zwyczajnych uczestnicy udali się do Poznania i Krakowa.

Drugi kongres Unji Związków Spółdzielczych w Poznaniu

POZNAŃ. 26.8. Pat. Dziś przed południem rozpoczęły się w sali uniwersyteckiej obrady drugiego kongresu Unji Związków Spółdzielczych w Polsce. Prócz przeszło 1000 delegatów z całej Polski przybył na inaugurację kongresu: J. Em. ks. Prymas Kardynał Hlond, doradca finansowy rządu polskiego Dewey, delegat Ministerstwa Rolnictwa dyr. departamentu Czeskoni, wicewojewoda poznański Graciewicz, wicewojewoda pomorski dr. Seidlitz, dyrektor Banku Polskiego dr. Mieczkowski, Państwowego Banku Rolnego dr. Stanisławski, przedstawiciel Banku Gospodarstwa Krajowego, władz miejscowych, delegatów kół handlowych i organizacji oraz związków gospodarczych, przedstawiciel polskich związków spółdzielczych w Niemczech dr. Weber, przedstawiciel spółdzielczości czeskosłowackiej, dr. Krakowska, szereg wybitnych działaczy na polu spółdzielczości z prof. Stanisławem Wojciechowskim na czele.

Przełot „Złotego Ptaka” do Warszawy

Wczoraj o godz. 11-ej rano odleciał z lotniska w Pradze transatlantyczny samolot francuski „Oiseau Jaune”, prowadzony przez znakomitych lotników: Jean Assolant, Armand Lotti i Rene Lefevre.

Samolot przybył na lotnisko warszawskie o godz. 1.40 pp. Przybyłymi powitali na lotnisku warszawskim przedstawiciele awiacji polskiej, prasy i zgromadzona na lotnisku publiczność. Z lotnikami francuskimi przybyli pp. Leroi Raoul i Thomassou de St. Pierre, przemysłowiec francuski.

Lotnicy francuscy przybyli do Warszawy, aby złożyć wieniec na grobie swego bohatera kolegi, ś. p. mjr. Ludwika Idzikowskiego.

„Oiseau Jaune” odleci z Warszawy prawdopodobnie w poniedziałek, dnia 26 b. m., po południu, do Rygi a stamtąd przez Królewiec, Berlin, Kopenhage i Brukselę do Paryża, dokąd ma przybyć w niedzielę, dnia 1 września r. b.

Ks. kardynał Faulhaber z Monachium na P.W.K.

POZNAŃ. 26.VIII. PAT. Dziś po poł. przybył do Poznania ks. kardynał Faulhaber z Monachium. Dostojnika kościelnego, który zwiędzi P. W. K. powitali na dworcu przedstawiciele władz duchownych z Poznania.

Z ZA KORDONÓW

Starobrzędowcy uciekają z Litwy

Z Kowna donoszą: Z Kowna wyjechało do Brazylii delegacja starobrzędowców w celu zbadania kwestji możliwości wyemigrowania do tego kraju z Litwy 500 rodzin starobrzędowców.

Otwarcie wystawy w Rewlu

Z Rewla donoszą: Wczoraj o godzinie 2-ej odbyło się otwarcie wystawy-targów w Rewlu. Wystawę w r. b. zorganizowano na bardzo szeroka skale. Bierze w niej udział szereg państw obcych. Otwarcia wystawy dokonał głowa państwa O. Strandmann. O godz. 10-ej rana jeszcze przed oficjalnym otwarciem wystawy rzecznicy obojczy eksponaty, za lepsze z których wyznaczono nagrody.

Katastrofa samolotowa

Z Rewla donoszą: 22 bm. na lotnisku w Rewlu podczas lądowania samolotów dwa z nich zderzyły się. Samoloty odniosły poważne uszkodzenia lotnicy jednak, dzięki szczęśliwemu pr. wypadkowi, wyszli z katastrofy bez szwanku.

Wizyta min. spraw zagranicznych Finlandji w Rydze

RYGA, 26.8. PAT. Wczoraj rano przejeżdżając do Genewy przybył do Rygi minister spraw zagranicznych Finlandji Prokupa. Minister Prokupa zatrzymał się na jeden dzień w Rydze, gdzie był przyjmowany przez łotewskiego ministra spraw zagranicznych Balodisa. Minister Prokupa udzielił przedstawicielom prasy wywiadu, w którym między innymi oświadczył, że mając ostatnio miejsce w Finlandji zmianę gabinetu w nim nie wpłynęło na zmianę kursu polityki zagranicznej Finlandji. Celem polityki zagranicznej Finlandji w dalszym ciągu będzie ustalanie ogólnego pokoju i dobrych stosunków ze wszystkimi państwami. W sprawie swego udziału w pracach Ligi Narodów minister oświadczył, że inicjatywę Finlandji w dziedzinie rozwoju problemów prawa międzynarodowego polega na postawieniu odpowiedniego wniosku, któryby doprowadził do stworzenia wyższej instancji dla rozwiązywania zagadnień o charakterze międzynarodowym. Chodzi o ustalenie, w jakim stopniu międzynarodowy trybunał w Hadze może być używany za instancję apelową odnośnie wyroków, wydawanych przez międzynarodowe sądy państwowe. Wczorajem po pobycie na wybrzeżu morskim, minister udał się w dalszą drogę do Genewy.

Finlandja za pomocą finansową napadniętym państwom.

Z Rewla donoszą: Na przyszłym plenum sesji Ligi Narodów, jak wiadomo, między inn. będzie omawiana propozycja Finlandji w sprawie udzielenia pomocy państwom, napadniętym przez inne państwa. Propozycja Finlandji, bardzo doniosła dla państw wschodnio europejskich, oddawna już jest omawiana w różnych komisjach Ligi Narodów. Stanowisko mocarstw w tej sprawie jest już mniej więcej znane. Co zaś się tyczy Estonji, to jak podają pisma estońskie, kwestję tę rozważy głowa państwa wraz z fińskim ministrem spraw zagranicznych Prokupa, który jutro przyjeżdża do Rewla. Jak podają, Estonia przyrzeka bez zastrzeżeń popierać propozycję Finlandji.

Finlandja otrzymuje od Niemiec kompensatę za podniesienie cła.

Z Rewla donoszą: Jak już podawano, do Berlina udała się fińska delegacja w celu uzyskania zmiany fińsko-niemieckiego układu handlowego. Według wiadomości prasy estońskiej w Helsingforsie, rokowania zaczęły się w piątek o godz. 6-ej.

Jak donoszą, Finlandja już nie domaga się od Niemiec zmniejszenia niedawno podwyższonego cła na masło, ponieważ Niemcy jako kompensatę przyrzekły zmniejszenie stawek celnych na fabrykaty fińskiego przemysłu drzewnego.

Tragiczny wypadek

Z Kowna donoszą: Niedawno w Marjampolu pewna rodzina r. Iników sprzedała krowę za 500 litów i otrzymała pieniądze schowała w szafie. Podczas nieobecności dorosłych, dziecko wydobycie pieniądze i bawiąc się nim, rozdarła je. Matka powróciwszy do domu, w następstwie rozpoczęła tak zbliła troje swych dzieci, że wszystkie zmarły. Wówczas matka utopiła się w studni.

Ostatnie dni Konferencji

Przelargi polityczne jeszcze bez rezultatu

Odpowiedź 4 państw na żądania Snowdena

HAGA, 26—8. PAT. Jaspas wręczył delegacji brytyjskiej odpowiedź 4 państw wierzycielskich na żądania Snowdena, O godz. 10 Briand przyjął ministra Benesa.

Szczegóły odpowiedzi Jaspasa

PARYŻ, 26.8. PAT. Agencja Havasa donosi że żółdeł młarodajnych następujące szczegóły, dotyczące odpowiedzi Jaspasa, udzielonej Snowdenowi. Pismo wyjaśnia, iż 4 mocarstwa wierzycielskie nie wywierały żadnego nacisku na Niemcy w celu zwiększenia wydat. Memorandum podkreśla, że państwa wierzycielskie chcą przyznać Anglii, poza ratami rocznymi, przewidzianymi przez plan Younga, dodatkowe raty roczne w wysokości 28 milionów mk. zł., czyli zadośćuczynić żądaniom angielskim w 10 proc. przyczem Francja ustąpiłaby ze swego udziału 12 milj., Belgja 2 milj., Włochy 14 milionów. Nota 4 państw wierzycielskich wielkie korzyści, jakie osiąga Anglia w planie Younga w szczególności w świadczeniach w naturze. Między innymi Włochy zobowiązując się przyjmować pod postacią świadczeń w naturze milion tonn węgla rocznie mniej, niż było przewidziane.

SNOWDEN ODRZUCA PROPOZYCJE PAŃSTW WIERZYCIELSKICH.

HAGA, 26.8. PAT. Jak się dowiaduje „Havasa”, Snowden oświadczył, iż ostatnie propozycje państw wierzycielskich są nie do przyjęcia.

Zebrańie specjalnej komisji dla opracowania konwencji o fabrykacji broni

HAGA, 26—8. Pat. W dniu dzisiejszym zebrała się pod przewodnictwem Bernstolla specjalna komisja dla opracowania konwencji o fabrykacji broni i materiału wojennego.

Konferencja Brianda z Zaleskim

BERLIN, 26—8. PAT. Biuro Wolffa powtarza depeszę haską Havasa, donoszącą że Briand w obecności sekretarza gen. Bertholda konierował dziś z ministrem Zaleskim. Ta sama depesza z powołaniem się na „Temps” stwierdza, że po konferencji z ministrem Zaleskim Briand przyjął ministra Benesa.

Haga na porządku dziennym obrad gabinetu francuskiego

PARYŻ, 26—8. Pat. Rada ministrów pod przewodnictwem prezydenta republiki Doumergue'a zajmowała się dziś sytuacją w Hadze, poczem ustaliła skład delegacji francuskiej na Zgromadzenie Ligi Narodów.

MOCNA POZYCJA BRIANDA.

PARYŻ, 26.8. PAT. „Echo de Paris” dowiaduje się w związku z posiedzeniem rady ministrów, że oświadczenia Brianda wniosły znaczne uspokojenie. — Briand oświadczył formalnie, że stanowisko francuskie nie było w żadnej chwili narazone na szwank. Ani w sprawie planu Younga, ani w sprawie ewakuacji Nadrenji Briand nie dopuścił nigdy do żadnych zmian w swym stanowisku. Jeżeli w porozumieniu z 4 mocarstwami Briand zgodził się na redukcję pozostałości planu Dawesa, to redukcję tę nie wprowadziłby jednak żadnych zmian w samej strukturze tego planu. Dyspozycje planu Younga nie uległy żadnym zmianom. Wreszcie w czasie swych rozmów ze Stresemanem Briand nie wyznaczył bynajmniej daty ewakuacji Nadrenji, która nie zostanie rozpoczęta przed uregulowaniem sprawy odszkodowań.

Niepokoje w Palestynie

Krwawe starcia między Żydami i Arabami

WIEDEŃ. 26.8. Pat. Według doniesień dzienników z Jerozolimy, liczba zabitych w wyniku ostatnich starć między arabskimi i żydami wynosi 100 osób. Rannych jest 168. W walkach na przedmieściu Hebrona padło między innymi 12 studentów amerykańskich, którzy mieszkali w tej okolicy.

Wojska angielskie na uspokojenie rozruchów

LONDYN, 26—8. PAT. Opinia angielska zaalarmowana jest wypadkami w Jerozolimie.

Wczoraj na ponownej konferencji między Mac Donaldem a ministrami wojny, marynarki i lotnictwa postanowiono wysłać do Jerozolimy jeszcze jeden batalion wojska.

Ogółem dotychczas w ciągu 2 dni wysłano tam dwa bataliony, liczące 1300 żołnierzy, z czego 100 żołnierzy wysłano aeroplanami. Dzisiejsza prasa podaje dalsze szczegóły walk, z których wynika, że zabito w czasie tych walk 12 studentów amerykańskich, studujących na uniwersytecie hebrajskim i 2 studentów z Oxfordu, którzy wraz z całą wycieczką bawili w Jerozolimie.

Niektóre dzienniki zarzucają dawnemu rządowi konserwatywnemu, że przez swoją politykę doprowadził do nienawiści między żydami a arabskimi, zamiast twardą ręką przeprowadzić ograniczenia praw i przywilejów. Sympatie prasy angielskiej są po stronie żydowskiej.

Szczegóły masakry

WIEDEŃ, 26.8. PAT. „Neue Freie Presse” donosi z Jerozolimy: Arabowie zamordowali ubiegłej nocy w Hebrone 50 żydów, a 70 poranił. Wielu żydów schroniło się do gmachu policyjnego. Rano nadeszły z Jerozolimy do Hebrony oddziały wojsk i zbrojne formacje obrony żydowskiej. Część Arabów wróciła już z Hebrony do Jerozolimy.

W ciasných uliczkach w Jafie toczyły się walki ze szczególną zawziętością. W końcu udało się samobronie żydowskiej odeprzeć atak. Było wielu zabitych i rannych. Także z miejscowości Tel Awiw donoszą o jednym zabitym. Ponadto zaatakowano kolonje Rachel, Haifa, Bezan. Te ostatnia zupełnie zniszczono. W kolonji Mazza zamordowali Arabowie rodzinę, składającą się z 6 osób. Prawie całą noc z soboty na niedzielę strzelano nieustannie. Oddziały policyjne i wojska były widocznie niedostateczne. Aby uchronić sytuację, użyto ochotników żydowskich i angielskich. Arabowie zaatakowali tym razem dzielnicę zewnętrzną Jerozolimy, w szczególności dzielnicę Talpith, którą w nocy ewakuowano. Dzielnica ta, w której znajdują się wille, została zupełnie zniszczona.

Cenna Biblioteka hebrajskiego poety Agnona została spalona. Jedna synagoga i jeden meczet zostały spalane. W mieście panował zupełny chaos. W końcu przywrócono spokój 600 żołnierzom angielskim. Liczba zabitych żydów z Jerozolimy i okolicy obliczana jest na 57. Straty Arabów mają być jeszcze większe. Dotychczas nie zdołano ustalić liczby rannych. W Jerozolimie brak środków żywności. Szczególnie dzieci cierpią głód. Bezpośrednim powodem tych zająz — pisze dziennik — był spór o ścianę placu. Głębszy powód tkwi w tem, że rząd angielski, który ostro kontroluje imigrację żydowską, puścił szczerp arabskim wypędzonym z terytorium Hedżasu osiedlić się w Palestynie. W ten sposób zwiększyła się ludność arabska o 600 tysięcy.

KONSUL ZBYSZEWSKI W OBRONIE ŻYDÓW POLSKICH.

WARSZAWA. 16-8. PAT. Dnia 24 b. m. konsul Rzeczypospolitej polskiej w Jerozolimie p. Zbyszewski interwenjował jako zastępca doyen, imieniem korpusu konsularnego u zastępcy wysokiego komisarza w sprawie ochrony życia i mienia obywateli obcych i personelu placówek. Poza tem p. Zbyszewski odwiadał zagrożone pobiłskie kolonje, zamieszkałe przez żydów polskich.

Interwencja rządu St. Zjednoczonych

WASZYNGTON, 26.VIII. PAT. Sekretarz stanu polecił ambasadorowi Stanów Zjednoczonych w Londynie gen. Dawesowi wyrazić w Foreign Office żywą nadzieję na to, że rząd brytyjski wyda niezwłocznie zarządzenia, mające na celu ochronę życia i mienia obywateli amerykańskich w Palestynie.

tatem zmiany orientacji, jeżeli tak wolno mówić o polityce angielskiej. Gabinet Mac Donalda postanowił dojść do porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi podczas, gdy rząd Baldwin'a stosunki te zaostrzył. Jednakże Ameryka w zwycięskim pochodzie opanowania świata niezbyst gorąco uściśnęła wysuniętą dłoń. Rozmowy nad rozbrojeniem na morzu, które miałyby być pierwszym wyrazem harmonji anglo-amerykańskiej są jeszcze muzyką dalekiej przyszłości i to właśnie skłania Anglię do nieustępliwości na gruncie europejskim. Przyjmując bowiem plan Younga przewidujący utworzenie Banku Reparatywnego zgodziłaby się Anglia na usadowienie się kapitału amerykańskiego mocno w Europie. Z drugiej strony Labour Party zawsze krytycznie zapatrywała się na współpracę angielsko-francuską, twierdząc, że ścisły sojusz z Francją zbytnio kępuje Anglię. Takie zdaje się są przyczyny uporu p. Snowdena. Sam on się zresztą wyraził, że nie chodzi mu o finanse lecz o zasady i b) Ameryka aczkolwiek oficjalnie niereprezentowana w Hadze zainteresowana jest w planie Younga przedewszystkiem dlatego, iż gwarantuje on zwrot długów a secundo zapewnia w postaci Banku Reparatywnego hegemonję finansową Stanów Zjednoczonych w Europie.

Francja również zainteresowana jest w planie Younga, gdyż pokrywa on w całości dług francuski wobec Ameryki a secundo ułatwia dojście do porozumienia z Niemcami.

Sytuację Niemiec w Hadze można porównać do przystawionej skóry niedźwiedzia. Zadaniem konferencji jest likwidacja skutków wojny a więc finansowe uregulowanie problemu odszkodowań, polityczne załatwienie sprawy przedterminowej ewakuacji Nadrenji. Ponieważ rachunek finansowy nie został uszczelniony tem samem Francja odmówiła określenia terminu ewakuacji Nadrenji co wysunięte zostało przez Niemcy jako warunek przyjęcia przez nich planu Younga.

Oprócz tego sprawę komplikuje zbliżający się termin 1-go września. W dniu tym miał wejść w życie plan Younga, w razie jego przyjęcia przez Anglię, Francję, Włochy, Belgję i Japonję. Snowden jednak się nie zgadza a więc Niemcy właściwie powinni zapłacić ratę według planu Dawesa. Min. Stresseman ogłosił deklarację, że moralnie Niemcy czują się zwolnione od obowiązku płacenia według planu Dawesa i proszą wobec zbliżającego się terminu o ustalenie jakiegos prowizorium. Jednocześnie w prasie niemieckiej ukazały się wiadomości o zachwianej pozycji Stressemana co ma na celu wyrzucić prasę na obrady w Hadze ponieważ min. Stresseman twierdzi że jest jedynym człowiekiem z którym Francja może dojść do porozumienia. Z chwilą gdy ustąpi przyjdą do głosu nacjonalisci w Niemczech a wtenczas żegnaj na zawsze Locarno.

Jakież będzie finał konferencji w Hadze? Według wszelkiego prawdopodobieństwa aby uniknąć skandalu zerwania obrad konferencji zostanie zamknięta protokołem ustalającym zapłacenie przez Niemcy raty odszkodowaniowej według wysokości ustalonej w planie Younga z tem że dalsze rokowania w tej materji będą się toczyły po sesji genewskiej.

Konflikt chiński - sowiecki. Wszelkie próby porozumienia w targu o kolej Wschodnio - Chińską nie doprowadziły do skutku. Depesze codziennie przynoszą wiadomości o potyczkach i przygotowaniach wojennych obu stron które nie wydają się być groźne.

Jeżeli chodzi o powody to było ich już podostatkiem aby wojna regularna się rozpoczęła. Tymczasem bolszewicy mimo odrażania się nie ryzykują rozpocząć działań wojennych a Chińczykom nie są one wcale potrzebne, kolej bowiem jest w ich ręku. Sz.

Szczegóły tragedji na Azorach

Raport mjr. Kubali

Jeśli bym był już wówczas choćby
— Voila un grain qui arrive.

KURJER GOSPODARCZY ZIEM WSCHODNICH

Len na Ziemiach Wschodnich

Ruch wydawniczy w Wilnie ostatnimi czasy zmógł się nieco, przynajmniej od prac miernych, pod którymi, o boku dzieł wysoce wartościowych, ugi nają się naprzykład półki księgarń warszawskich, wydawnictwa wileńskie mają tę dobrą cechę, że przedmiot badania ujmowany jest zazwyczaj bardzo poważnie, w opracowanie wkłada się dużo znajomości rzeczy a przedewszystkiem nie interes materialny, obliczony na kalkulację zbytu (na wydawnictwach wileńskich nikt jeszcze nie zarobił) pobudza tu do inicjatywy, lecz dążenie do wyświeślenia tej lub innej sprawy w zrozumieniu potrzeb regionalnych.

Do kategorii tych wydawnictw zaliczyć należy pracę p. Stanisława Brzostowskiego o Lnie na ziemiach wschodnich („Len w Polsce na ziemiach wschodnich”, Wilno, 1929 r. str. 102; wydawnictwo Sekcji Inniarskiej Związku Przemysłowców Polskich w Wilnie).

Potrzeba takiej pracy odczuwana była oddawna, zwłaszcza, kiedy czynili mniarodajnie bliżej zainteresowały możliwościami produkcji i przeróbki w województwach wschodnich i ten właśnie wzgląd pobudził Sekcję Inniarską Z-ku Przemysłowców Polskich w Wilnie do wydania rozważanej książki.

Jak na wstępie nadmieniamy wydawnictwo p. Brzostowskiego potrąca o wszystkie fazy produkcji i obróbki lnu. Rzeczywiście na całość książki składają się następujące rozdziały: obszar zasięgu lnu, obroty handlowe włókna i siemienia lniennego, kierunek rozwoju lniarstwa, zasady uprawy lnu, uprawa lnu, siew, okres wzrostu i spręż lnu, zasady obróbki, rosnienie i moczenie, suszenie i mechaniczna obróbka lnu, handel lniem, siemieniem lniennym, już sama mnogość tych zagadnień wskazuje na to, że o wyczerpującym ujęciu przedmiotu na stu stronach nie mogło być mowy. Rozumiem to autor, stwierdzając, że jest daleki od przezwyciężenia, że praca jego wyczerpuje zagadnienie lniarskie wschodniego regionu, dążył jednak do tego by stała się przyczynkiem do bliższego poznania tematu. Cel ten wydaje się nam całkowicie przez autora osiągnięty.

Do wyczerpująco ujętych rozdziałów zaliczyć należy te, w których zgrupowane jest materiał statystyczny (rolniczy i techniczny). Materiał ten autor poddał szczegółowej analizie i zawiadując tem można nim operować już bez ryzyka popełnienia tych błędów, które niestety wypierały poprzednie z każdego niemal uzasadnienia tej lub innej sprawy związanej z lniarstwem. Dalej zainteresować musi każdego lniarza podjęta przez autora próba zszeregowania podstaw do standaryzacji włókna lniennego ziem wschodnich a szczególnie do ustalenia typów miejscowego włókna z podaniem miejscowości uprawy i przeróbki każdego z nich. Odnośnie dość duży rozdział („o handlu lniem”) polecamy specjalnej uwadze czytelnika.

Ważnym jest sprawozdanie. Zaledwieś jak dojrzał, jak punkcik na niebie, — już jest nad twoją głową! No i nadciął-żeś ów „grain” zdążył się z błyskawiczną szybkością. Właśnie — przy niebie dookoła — zupełnie pogodnym — pod formalną gwiazdą. Wilki nasze ledwie zdążyły krzyknąć: „Kłase się!”, kiedy nasza gołębica, chwycona przez piekielny jakiś wicher, dosłownie położyła się na miotających nią falach. Nieskończony wysoki maszt był już na poziomie morza — a my leżaliśmy na płycie dnie jachtu ucpiwszy się kurczowo klamer przytwierdzonych ad hoc do burty żaglowca.

Aniśmy się spozostregli, jak zaczęły przelatywać po nas fale. Piękny daliśmy odpór znakomite angielskie water-proofs, które się wówczas, podobnie jak najprzepyszniejsze angielskie korty i plety, takiej się kupowało w portowych miastach Francji niż w Anglii samej. Jeżeli nas jednak nieprzemakalne płaszcze uchroniły od przemoknięcia „do suchej nitki” to od nadmiaru emocji tak byłymi złani potem, że za rzetelną kąpiel starczyło.

Ach, co za emocja, co za niezapomniany moment w życiu: lecieć bez pamięci, na zbity łeb, w płycim jachcie, uciepiony do burt, dosłownie włożony przez szalony wicher twarzą po rozbawianych morskich falach! Co za wrażenie! Co za dreszcz niesamowity!

Omawiając zagadnienia lniarskie natury ogólnej p. Brzostowski wypowiada szereg uwag, nad którymi należałoby się głębiej zastanowić. Zupełnie słuszną wydaje się nam przestroga przed kryzysem w lniarstwie w związku z wykonaniem reformy rolnej. Skomasowany i upełnorołniony włościanin, powiada autor, będzie miał mo żność stanąć wobec nakazów kultury rolnej. W tym momencie zacznie on rozumować tak, jak dziś rozumuje pod względem celowości uprawy lnu nasza większa własność rolna. Stąd jasnym jest, że rzeczą wagi pierwszorzędnej powinno być, aby organizacje rolnicze już teraz podjęły najszybszą akcję, uświadamiającą drobnego rolnika o tem co o uprawie i obróbce lnu powinien on wiedzieć, by uprawy lniennej nie zarzucił”. P. Brzostowski jest zdania, że istotniejszym u nas zagadnieniem jest poprawianie istniejących upraw lniennych, niż ich zwiększanie w obecnych naszych stosunkach.

Książka p. Brzostowskiego czyta się z zainteresowaniem i niewątpliwie przyczyni się do pogłębienia znajomości naszych warunków i metod produkcji i przeróbki lnu oraz handlu lniem, a zarazem do odszukania właściwych dróg prowadzących do poprawy stanu w tej dziedzinie. Dodać tu muszę,

Katastrofa autobusowa pod Olkienkami

Kilkanaście osób rannych

Wczoraj przed południem na drodze z Wilna do Olkienki w pobliżu miejscowości Pierściele miała miejsce katastrofa autobusowa, w wyniku której szereg osób odniosło rany i obrażenia ciała.

Autobus marki „Studebaker”, należący do przedsiębiorcy Wańkowicza i prowadzony przez niego mimo nieposiadania prawa jazdy — wpadł do rowu.

Jak widać szybkość, z jaką jechał autobus była dość znaczna, gdyż wa-

świadał za prof. Bratowskim, że jako zasługę policzyć należy autorowi, że mimo to, iż książkę swoją oparł na doświadczeniu własnemu uwiadomieniu naszego z lniarstwem zachodniej i wschodniej Europy i powołując się na obszerną literaturę zagraniczną i krajową wskazać w niej te rzeczy, które u nas mogą mieć zastosowanie, a które dotąd były bagatelizowane bądź niedo ceniane.

Do omówienia poszczególnych tez, wysuniętych przez p. Brzostowskiego w związku z produkcją, przeróbką i handlem lniem jeszcze wrócimy. Tu chcielibyśmy zaznaczyć, że układ tematów w książce nie wydaje się nam właściwym, praca bowiem przedstawia się jakby w podręcznik, wówczas gdy ani to było zamiarem autora ani też praca tego charakteru niema. Należałoby raczej już na wstępie dać rozdział naprzykład pod tytułem „wiadomości wstępne”, w których omówioneby zostały elementarne wiadomości o lnie, warunkach wzrostu, glebie, właściwościach i t.p. Poza tem zauważyliśmy kilka błędów nie odnotowanych w „erratach”. Jest to do naprawienia w następnym wydaniu, i — szczerze mówiąc — jest na wyczerpaniu, co świadczy o aktualności sprawy i zagadnień poruszonych przez autora.

Harski.

Polsko-litewskie porozumienie w sprawie rozmów granicznych

Ostatnio doszło do porozumienia z władzami litewskimi w sprawie umożliwienia ludności wiośen na linii granicznej. Od 1 września zainteresowane organy graniczne będą udzielały zezwoleń na w-

szyna przewróciła się, przyczem nadwzięto zostało potrąskanie. Rannych przewieziono do Wilna i umieszczono w szpitalu żydowskim.

Na miejsce katastrofy wyjechał zast. komendanta P. P. na pow. Wil. Trocki podk. Mirek.

Jak się dowiadujemy obok p. Wańkowicza siedział szofer pracujący na tej maszynie, z czego wynika, że p. Wańkowicz siadł za kierownicę aby „przejechać się”. Czeką go za to surowa kara.

WTÓREK
27 Dnia
P. Sw. Kaz.
jutro
A. gustyny

Wschód st. z. 4 m. 12
Zach. st. o g. 18 m. 29

Spostrzeżenie meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B.
z dnia 26 - VIII. 1929 r.

Cisnienie średnie w m. 162
Temperatura średnia + 14°C
Opad za do bę w mm. 18.5
Wiatr przeważający Zachodni

Uwagi: pochmurno, prelotne deszcze
Maximum za dobę + 12°C
Minimum za dobę + 19°C
Tendencja barometryczna: spadek, następnie wzrost ciśnienia.

Jak długo „taszczyło” nas tak po falach, z masztem leżącym na morzu? Co tam musiały nasze wilki morskie dokazywać aby się nasz żaglowiec, do reszty nie przewrócił? Dość, że — na szczęście — wyładowywanie się ostry, miniaturowej burzynyki zwanej „un grain” nie trwa długo.

Wysłizny z tego żeglarskiego intermezza żywi i cali, tylko, jak się rzekło, że wspomnieniem jednej z niepowodzonych emocji na życie całe.

A z dżigi Cherbuskiej, u której wyładowała, zwłaszcza przy niespokojnym morzu, do której „przybić” z gołębica, na którą dostać się po karkołomnych żelaznych schodkach przycepienych do granitów — nie jest rzeczą tak łatwą jakby się zdawać mogło; a z dżigi Cherbuskiej, z jej 60-metrowego grzbietu, coż to za widok był na manewrującą pod pełną parą i całe w armatnich dymach torpedowce i wspierające ich ewolucje dwa, trzy statki wojenne!

Lecz to wszystko chyba bardziej jeszcze do rzeczy nie należy?

Wszelako niech mi wolno będzie mieć choć cień nadziei, że mi niniejsza dygresja będzie wybaczona. Gdy chodzi o zwrócenie uwagi na dobrą, a tak rzadką w naszym oryginalnym piśmiennictwie książkę — wszystkie drogi, jak mówi przysłowie, prowadzą do Rzymu.

Cz. J.

Z SĄDÓW

Fatalna trzynastka

Naogół biorąc sprawozdawca sądowy niechętnie przysłuchuje się kradzieżom t. t. sprawom o kradzież, są jednak i w tej kategorii sprawy niezwykle ciekawe. Nie z punktu widzenia kodeksu karnego a życiowego. Weźmy choćby sprawę rozpoznawaną wczoraj przez Sąd Okręgowy.

Zupełnie młody jeszcze chłopczyzna W. Sienkiewicz staje pod zarzutem dokonania aż trzynastu kradzieży, a trzej starsi obywatele: Adam i Bronisław Szwajkowsky oraz Wł. Jagiełło pod zarzutem przyjmowania na przechowanie i na sprzedaż rzeczy skradzionych przez Sienkiewicza czyniąc z tego proceder.

Przestępstwo ciężkie trzynastu kradzieży, gdy się jednak dowie, że w ośmiu wypadkach skradziono zostało sadło, chleb, stary chomąt lub trochę maki sytuacja przedstawia się nieco pomyślniej dla tych co „uczynili z tego proceder”.

Wszystkich kradzieży dokonał Sienkiewicz w folwarkach lub wsiach gm. turgilejskiej i solecznickiej. Był parobkiem w maj. Andrzejkowa znalokolicie, wlażył nocą do spiżnicy okolicznych, a łup oddawał za byle co swoim... powiedzmy opiekunom.

Na sprawie przysłał się do szeregu kradzieży i opowiedział co i za ile sprzedał.

Paserz, rzecz jasna udawali niewinłą. Kupowali nie wiedząc, że kupują kradzione i żadnego z nich nie zdziwił fakt posiadania przez biednego parobka coraz to innych przedmiotów i wiktuałów posiadanych i w większych nierzaz ilościach.

Obrońca Sienkiewicza mec. Worotyński podkreślił zupełnie słusznie, że wina jego mocodawcy nie może spadać tylko na niego, a więzienie nie będzie dlań tym uzdrowiskiem dla spalonej przez złych ludzi duszy.

Obrońca Jagiełło mec. Lityński oraz pozostali mec. Szatkowski i Żemczugow prosili o zastosowanie cz. 1 art. 616 i możliwie łagodną karę. W rezultacie Sąd skazał Sienkiewicza na 2 i pół lata domu poprawy a pozostałych po osiem miesięcy więzienia zaliczeniem aresztu „prewencyjnego”.

Powództwo cywilne wytoczone przez jednego z wielu poszkodowanych zasądzone zostało solidarnie od wszystkich oskarżonych z wyjątkiem Jagiełły.

go zapisy odbywać się będą w dniach 29 i 30 i 31 sierpnia w kancelarii kierownictwa publicznych szkół powszechnych m. Wilna w czasie od godz. 8 do godz. 10 po południu.

W roku bieżącym obowiązek szkolny będzie bezwzględnie stosowany: a) wobec wszystkich dzieci, urodzonych w latach 1921 i 1922; 2) dzieci roczników starszych, urodzonych w latach od 1916 do 1920 włącznie, które w roku szkolnym ubiegłym uczyły się w szkole.

Przy zapisywaniu dziecka do szkoły należy przynieść ze sobą metrykę urodzenia dziecka lub inny dowód, dający możliwość stwierdzenia prawdziwości daty urodzenia dziecka.

Rodzice, zamierzający uczyć swe dzieci w domu, w szkołach średnich lub szkołach prywatnych winni kierownictwom publicznych szkół powszechnych oświadczyć o obowiązkach w terminie do dnia 31 sierpnia pisemnie oświadczenie z wymienieniem imion i nazwisk dziecka i ojca, daty urodzenia dziecka, adresu jego zamieszkania i sposobu zamierzonego nauczania w ciągu roku szkolnego 1929—30.

Dzieci, których rodzice nie zapiszą sami do szkoły, będą zapisane do szkół powszechnych z urzędu, a rodzice winni nie pociągnięci do odpowiedzialności.

Przed rozpoczęciem roku szkolnego. W związku z rozpoczynającym się rokiem szkolnym aktualna staje się jedna z bolączek gniebiąca zarówno młodzież szkolną jak i rodziców. Mamą na myśli sprawę rozpoczynania nauki w szkołach o godzinie 8 rano. Ażeby trafić przed tą godziną do szkoły, nierzadko odległej, dziecko musi wstać po szóstej zaraz. Z dziećmi wstać musi matka lub ojciec (często w dzień pracy) aby przyprowadzić je. W rezultacie cały dom zmuszony jest żyć z tym wcześniej tak zupełnie jakiegdyś przesunięciu rozpoczęcia pracy stanowiło wielkie trudności.

System zbyt wczesnego wstawania siłą rzeczy rujnuje organizmy psychiczne i fizyczne, gdyż warunki życia miejskiego nie pozwalają dzieciom na wczesne kładzenie się, to też maksimum głębokiego snu przypada na godziny poranne to jest właśnie wówczas, kiedy muszą już wstawać.

Budzenie dzieci o 6—6.30 rano, kiedy panuje jeszcze noc, nie może być wskazane. W kwestii tej wypowiadali się już pedagodzy, lekarze i rodzice, jak dotąd niestety, bez rezultatu, może jednak z czasem sprawa ta spotka się ze zrozumieniem władz szkolnych.

(b) Nowy lekarz szkół żydowskich. Prezydent miasta po rozpatrzeniu przedłożonych mu kandydatur na stanowisko rejonowego lekarza szkół żydowskich postanowił powierzyć to stanowisko dr. Berlinerbaumowi, odrzucając w ten sposób kandydaturę dr. Szerniania.

PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA

(a) Bezrobocie. Liczba bezrobotnych według ostatnich danych wynosi 2600 osób. Bezrobocie się zmniejszyło o 56 osób.

SZKOLNA

(a) Szef sztabu 6 brigady KOP. kpt. dypl. Stabicki po opuszczeniu dotychczasowego stanowiska został przydzielony do 12 baonu KOP, na stanowisko dowódcy kompanii.

(a) Zapisy dzieci do publicznych szkół powszechnych m. Wilna. Z dniem 1 września b. r. wstępują w okres wieku i obowiązku szkolnego wszystkie dzieci urodzone w roku 1922 i od tej daty będą one podlegały przymusowi szkolnemu w ciągu 7 lat, t. j. do końca roku szkolnego 1935—36.

Zgodnie z tem inspektorat szkolny m. Wilna podaje do wiadomości iż w sprawie wykonywania obowiązku szkolnego.

(a) Zapisy dzieci do publicznych szkół powszechnych m. Wilna. Z dniem 1 września b. r. wstępują w okres wieku i obowiązku szkolnego wszystkie dzieci urodzone w roku 1922 i od tej daty będą one podlegały przymusowi szkolnemu w ciągu 7 lat, t. j. do końca roku szkolnego 1935—36.

Zgodnie z tem inspektorat szkolny m. Wilna podaje do wiadomości iż w sprawie wykonywania obowiązku szkolnego.

ADWOKAT

Stanisław SĄDKOWSKI

drugoletni Członek Okręgowej Komisji Ziemskiej w Wilnie, zmarł w Truskawcu w dniu 23 sierpnia r. b.

PRZEWODNICZĄCY
Okręgowej Komisji Ziemskiej.

SPORT

Echa ostatniej niedzieli.

Ubiegła niedziela przyniosła w sporcie polskim szereg niespodzianek przyczem we wszystkich niemal gatunkach sportu zanotowano więcej rewelacyjne wyniki.

Międzynarodowe kobiece spotkanie lekkoatletyczne Polska — Czechosłowacja rozegrane w Kr. Hucie dało nam wspaniałe zwycięstwo w stosunku 73.5 : 32.5.

Rewelacją były wyniki Waleśiewiczówny: bieg 60 mtr. 7.6 sek. (rekord światowy wyrównany nowy rek. Polski) 100 mtr. 12.8 sek. (rek. polski) i 200 mtr. — 20.6 sek. (rek. polski).

W zawodach tych wzięła udział Konopacka-Matuszewska.

Wyszły autobusy w Łwowie na dyst. 20 km. dat wyniki następujące: w kategorii wozów wysiłkowych 1) Dawidowski (Matop. Kl. Aut.) na „Bugatti” 53.21 sek. (przeciętna szybkość 152.152 km. na godzinę) 2) Ripper „Bugatti” 145.22 km. na godzinę.

W kategorii wozów sportowych: 1) Skolimowski na „Alla Rome” (przec. 127.84 km.) 2) hr. M. Potocki na „Austro-Daimlerze” (przec. 118.752 km.).

Zaznaczyć należy, że wynik Dawidowskiego jest lepszy niż zeszlorszczy Liefelda o 30 sek.

Kolarstwo miało niemało emocji z okazji 6-godzinnego biegu na Dynasach. Do biegu stanęło 18 zawodników z czołowych uczestnikami biegu dookoła Polski na czelę.

Zwyciężył Michalak (Legia) przebywając w 6 godzin 206.666 km., jadąc z przeciętną szybkością 33.9 km. na godzinę. Zwycięzca dookoła Polski. Stefanski zajął drugie miejsce, Groncowski trzecie.

W biegu tem co pół godziny rozgrywano finisz, a prócz tego odbyło się szereg finiszów nadprogramowych o nagrody ofiarowane przez 3 różne osoby.

W playwacie nie powiodło się nam w spotkaniu z Belgią. Przegraliśmy mecz ten w stosunku 36 : 79 mimo to padło szereg rekordów Polski. Bocheński 400 mtr. stół dowolny — 532.0, sztafeta 4 x 100 pań 633.4.

Mecz water-polo wygrali belgowie w stosunku 10:0.

Pilkarscy mieli w niedzielę niemało niespodzianek.

Warszawianka biła na swoim boisku lidera ligi Wisłę w stosunku 3:2. Stołeczna „Polonia” we Łwowie biła „Pogoń” (2:0) mimo, że ta jest lepsza, ŁKS. uzyskuje na swoim boisku remisowy wynik z Legią (1:1).

Mistrzostwo klasy A w Łodzi zdobyła bezapelacyjnie ŁTSG. mając rekordowy stosunek bramek 101:20.

W Wilnie ogromną sensacją był 10-cio bój pań w 5-cioleju pań o mistrzostwo okręgu.

W pierwszym zwyciężyła Wieczorek (3 Sap.) uzyskując rekord Polski, lepszy niż dotychczasowy Cejzka. Wynik Wieczorek 7040.88 pkt.

Mistrzostwo w 5-cioleju zdobyła pewnie Lewinowa (2758 pkt.) mając po za konkursem w pchnięciu kulą wyniki lepszy niż Konopacka. Szczegóły tych konkurencji podamy jutro.

W. T.

ul. Ostrobramska 27. Zapisy do wszystkich klas przyjmuje kancelaria od 9 — 1 i od 4 — 5.

Exgaminum wstępne od 3 września. Przy gimnazjum Kursy dla dorosłych.

(b) Izba Rzemieślnicza jeszcze nie pracuje. Termin rozpoczęcia prac przez wileńską Izbę Rzemieślniczą nie został jeszcze ustalony uzależnia się to w dalszym ciągu zatwierdzenia przedłożonego władzom budżetu Izby.

— Epidemia duru nie została całkowicie zlikwidowana. Pomimo wysiłków władz sanitarnej epidemia duru nie daje się całkowicie zlikwidować. Wprawdzie wypadków zachorowań jest nie wiele, jednak wiemy jak nie wiele potrzeba aby epidemia wzmożła się. W okresie ostatniego tygodnia na terenie Wilna zanotowano 6 zachorowań na dur brzuszny, a w braskawskim pow. 3. Tyfus plamisty przejął się żyrkrotnie, na terenie pow. Wil. Trockiego, Święciańskiego i Wilejskiego.

W obawie przed deszczem pracownia w polu i w niedziele. Silna ulewa, jaka przeszła nad Wilnem nocy ubiegłej wyrzuciła rolników nie mało kłopotu mocząc zżęte już owoce i jęczmień.

W niedziele we wszystkich niemal gminach przelęgłych do Wilna wrzasał pacho. Przeczuwając burzę zwożono na gwałt zboże. Pracowali nietylko drobni właściciele roli ale i służba dworska.

— Powstanie 6-jej filii związku właścicieli nieruchomości m. Wilna. Dn. 25 b. m. w szczytnej zapelnionej sali Polskiej Macierzy szkolnej przy ul. Wilkomierskiej 1, odbyło się zebranie właścicieli domów dzielnicy Kalwaryjskiej. Po wysłuchaniu szeregu referatów obrano nowy zarząd w następującym składzie: prezes dr. Witold Konec wiceprezes p. Adam Frackiewicz i Wincenty Rakowski, sekretarz — Julian Gwozdobran, skarbnik — Jan Pięćko. Poza tem obrano: p. n. Aszkiewiczow. Bokszyckiego, Czepulowskiego, Okuszkowa i Sokolowskiego jako członków zarządu i ich zastępców.

— Towarzystwo Reklamij Międzynarodowej. Jen. Repr. Rudolf Mosse w Warszawie, była pierwszą firmą w Polsce, która wydała książkę Adresowa Polski dla Handlu, Przemysłu, Rzemiosła i Rolnictwa, na wzór oddawaną istniejącym zagranicą Książ.

Wydawnictwo to zdobyło sobie szeroką popularność, czego dowodem służyć może zupełne wyczerpanie ukazujących się w rocznych ośdępkach czasu — pierwszych 3 wydań.

Obejście wydawnictwo przystępuje do opracowania 4-to wydania Księgi Adresowej Polski na rok 1930.

Nie porzyskając na informacjach urzędowych, redakcja skrupulatnie sprawdza adresy wszystkich firm przez własnych przedstawicieli.

Jak się dowiadujemy bawi w Wilnie przedstawiciel redakcji, który na miejscu sprawdza adresy i branże.

CHODZĘ PO MIEŚCIE..

LUDWISARSKA Nr. 12.

— Zajdź pan, z łaski swojej, kiedykolwiek na dziedziniec domu Nr. przy ulicy Ludwisarskiej, powiedział mi temi dniami przez telefon jeden z łaskawych moich czytelników.

— Nic więcej, tylko zajdź, obejrzyj i opisz. To wystarczy. Temacik dla „przechadki” całkiem wdziękny.

Podziękowałem, jak najuprzejmiej uśmiechem, memu informatorowi i poszedłem. Chryste Panie! Coś podobnego! W środku miasta!

Powoli! Powoli! Nie trzeba się nigdy denerwować. Spokojnie! Systematycznie! Zaraz, zaraz, jak to tam na Ludwisarskiej pod numerem dwunastym było?

Ano było, a raczej jest tak: Mały dziedziniec, ot, kilkanaście sążni kwadratowych, wśród murów, murów tak wilgotnych, że wilgoc bijąca od nich czuć pod gołym niebem stojąc.

Dokoła podwórza mieszkanka, mieszkanka i jeszcze raz mieszkanka.

Po prawej ręce od bramy pompa. Korzystają z niej mieszkańcy domu i nietylko oni, bo i ludzie z ulicy — sąsiedzi.

O 4 kroki od stłoni „kotuch”, a obok niego ustep.

Wszystko to razem w stanie takiego niechluskiego, takich brudów i stęchliny, że — wypowiedzieć trudno.

Fotor z tej części dziedzinca bije w nos taki, że choć uciekaj.

Nazywa się: dom w śródmieściu.

Mało tego. Między posesjami z numerami 12 i 14 przy Ludwisarskiej znajduje się szary przedchodniemu przemyk. W tym to przemyku plynie sobie Koczerga.

Właściciel nikt nie wie napewno czy to Koczerga czy nie, bo w Wilnie, wskutek nieznaności jej kierunku każdy rowek z lubością Koczergą nazywają.

Ala w danym wypadku poprzestaniemy na tem, że to Koczerga plynie między wymienionymi wyżej domami przy Ludwisarskiej.

Otóż pomyślowy właściciel domu Nr. 12 który właśnie opisuję, urządził sobie naturalną kanalizację. Poprostu połączył ubikacje ustępowe z rzeczką.

Koczerga to ma do siebie tam właśnie gdzie mija mury doścignę kamienicznika, że jest gruntownie zamulona, zarosnięta brudem i... już nie wiem czem.

Wydaje przyszem taką won, że nawet z ulicy Ludwisarskiej z za plotu patrząc, długo ustać nie można.

A ponadto wzdłuż brzegów „dopływu” Wilni spacerują sobie spokojnie takie stworzenia, jak szacury, które widokowi uroku nie dodają.

Teraz wyobraźmy sobie naturalną kanalizację domu przy Ludwisarskiej! Nic więcej! Tylko wyobraźmy sobie.

W jaki sposób mogły dotąd dochować się podobne brudy, podobne siedlisko chorób, zarazy, jest dla mnie niezrozumiałe.

Dzieje się to w dobre stanowych (czasem zbyt stanowych) zarządzeń władz zmierzających do uhygienizacji osiedli ludzkich.

Po wsiach maluje się dymy na białe, bo to podobno zdrowie, ula ich mieszkanców; w Wilnie pozwala się na istnienie w śródmieściu domów, w których po pierwsze wapna nie używa się w ogóle, a jeśli nawet i używa, to nie na wiele się ono zdaje.

Opisuję posesję przy Ludwisarskiej i panujące tam porządku dla tego, żeby przysięść wglądnięcie w nie władz sanitarnych.

Wydaje mi się, że dla zdrowia mieszkanców, dla higieny miasta, należy dom wypróżnić, przerobić gruntownie, a do tego czasu, uniemożliwić ludziom dostęp do niego.

CO GRAJĄ W KINACH?

Heljos — Policmajster Tagiejew.
Lux — Brudne pieniądze (Anna May Wong).

Kino Miejskie — Szczerość wawów.
Piccadilly — Kochanka oficera ochrony.
Światowid — Romans ze ślepiem.
Wanda — Paganini (Conrad Weidt).

TEATR I MUZYKA

— Pożegnane występy zespołu Teatru Polskiego oraz M. Bałcerkiewiczów. Dziś i jutro jedno z ostatnich przedstawień najnowszej, pełnej finięi, dowcipu i humoru komedii Stefana Kiedrzyńskiego „Miłość bez grosza”, granej wybornie przez cały zespół, z Marią Bałcerkiewiczówną na czele. Ustawienie w blichu śmiechu, oraz oklaski wśród akcji towarzysząca całemu przedstawieniu.

WYPADKI I KRADZIEŻE

nane w szpitalu św. Jakóba, gdzie trupa przewieziono.

— (c) **Znaczną kradzież.** Nohimowi Kulisowi (Baksza 10) skradziono z mieszkańca różną garderobę damską i męską, bieliznę i zastawę stołową, jak również 200 dolarów i 190 złotych. Ogółnie straty sięgają 4.300 złotych. Złodzieje dostali się do mieszkania przez wyrwanie zamka w drzwiach.

— (c) **Zamachy samobójcze.** Helena Ryńkiewiczówna (Biskupia 12) otrula się spirytusem drzewnym i po przewiezieniu do szpitala św. Jakóba zmarła.

Tak samo zatrula się spirytusem 28-letnia Nina Klajn (Szpitalna 18) i Elka Kolańska (Sawicz 5), która zmarła w szpitalu żydowskim nie odzyskawszy przytomności.

— (c) **Pod wpływem ataków furji** zdemolował mieszkanie. Wczoraj w dzień, mieszkańcy domu Nr. 22 przy ul. Wileńskiej zauważyli dymy wydostające się z mieszkania urzędnika kolejowego Galiewskiego i powiadomili o tem policję.

Okazało się, że pozostawiony w mieszkaniu syn Galiewskiego 23-letni Jerzy dostał niespodziewanie obfite i pod wpływem złości zdemolował całkowicie kilkunastokrotnie mieszkanie nisząc urządzenie i okna. Policja z trudem zdołała unieszkodliwić furjanta który zabrakł do szpitala w pokoju i uniemożliwił dostęp.

Galiewskiego ulokowano w szpitalu psychiatrycznym jako niebezpiecznego.

Zdemolowane przez niego mieszkanie przedstawia zupełną ruinę. Dym, który został zauważony Galiewskim spowodował przez napalenie zamkniętego pieca kawałkami płonął z podartych poszewek.

Liść do Redakcji

Otrzymał pismo następujące:

Zgodnie z prośbą pismem Przewielonego Ks. Protorejera z dn. 19 sierpnia r. b. o stwierdzenie czy była poruszana przez Ks. Protorejera na posiedzeniu Wileńskiego Konsystorza Prawosławnego kwestia białorutenizacji Cerkwi Prawosławnej, niżej stwierdzam że od czasu urzędowania mego w charakterze Sekretarza Konsystorza: tuż wyżej wymienioną kwestię na posiedzeniach Konsystorza przez Przewielonego Ks. Protorejera poruszana nie była, również jak nie była i omawiana.

(-) podpisał nieczytelny

Konsystorza Prawosławnego w Wilnie

GIEŁDA WARSZAWSKA

26 sierpnia 1929 r.

Dewizy i waluty:

	Tranz.	Sprz.	Kupno
Dolary	8,88,5	8,90,5	8,88,5
Belgia	124,02	124,33	123,71
Kopenhaga	237,43	238,03	236,83
Budapest	155,60	155,90	155,20
Holandia	357,35	358,25	356,45
London	43,23,5	43,34	43,13
Nowy-York	8,90	8,92	8,88
Oslo	237,52	238,12	236,92
Paryż	34,90	34,99	34,81
Praga	26,39	26,45	26,33
Szwajcaria	171,82	172,12	171,26
Stokholm	238,92	239,52	238,32
Wiedeń	125,57	125,88	125,26
Włochy	46,67	46,78,5	46,55,5
Marka niemiecka	212,38		
Gdańsk	172,85		
Ruble złote 4,63,5 (za jeden rubel złoty).			
Dolar w obr. prywatn.	8,88,25		

Papiery procentowe:

Pożyczka inwestycyjna 118,25—117,—	5 proc. pożyczka konwersyjna 47,00.
6 proc. dolarowa 83.	Stabilizacyjna 91,50.
8 proc. L. Z. B. Gosp. Kraj. i Banku Roln., obligacje B. Gosp. Kraj. 94.	Te same 7 proc. 83,25.
8 proc. ziemskie 53,75.	dolarowe 86.
5 proc. warszawskie 53,75.	8 proc. warsz. 67,00—67,75.
8 proc. Łódź 59,00.	Siedlec 67.
8 proc. Kielce 56,50.	10 proc. kolejowa 102,50.
Dolarówka 63,50	—63,00.
4 i pół proc. L. Z. ziemski 49	

Akcje:

Bank Polski 165,35.	Związek Spółek Zar. 78,50.
Firley 51.	Węgeli 66,75.
Ostrowiec 83,00.	— Rudzki 32.
Starachowice 27,00.	25,00.
Haberbusch 237.	Spies 140.
Lipow 30,50.	— Modrzewski 23,50.
Sole potasowe 30,75.	Kukier 32,50.
33,25.	Cegielski 59.
Norblin 178.	138.
Parowoz 25.	niem. ul. Garbarska 16.
m. 3	
Zieleniewski 117.	114.
— Zachodni 73.	
Haberbusch 275—220	

RADJO.

Wtorek, dnia 27 sierpnia 1929 r.

11,56—12,05: Sygnał czasu z Warszawy i beinał. 12,05—12,50: Poranek muzyki popularnej. Ork. pod dyr. Henryka Wyena. 12,50—13,00: Wystawa Poznańska mówi. 13,00—: Komunikat meteorologiczny z Warszawy. 16,55—17,15: Program dzienny, repertuar i chwila literacka. 17,15—17,25: Feljton — użerowskiy z Warsz. 17,25—17,50: Odczyt z Warsz. „Allaui Gebraut” — wygl. Tadeusz Malte. 17,50—18,00: Wystawa Poznańska mówi. 18,00—19,00: Koncert z Warszawy. 19,00—19,25: Kąpiel dla pań. Wygl. Hanna Kożłowska. 19,25—19,45: Wolna trybuna. 19,45—19,55: Program na dzień następny i komunikaty. 19,55—20,00: Sygnał czasu z Warszawy. 20,00—21,00: Koncert solistów z Warszawy. 21,00—22,00: Transmisja koncertu z Salzburga. 22,00—23,45: Transm. z Warsz. Komunikaty. 24,00.

Jedyny występ przed mikrofonem wileńskim Rami Balcerkiewiczówny. W programie „Pieśń o Burmistrzu” Jana Kasprzaka. Muzyka Giegi oraz piosenki Róży Łukaszkiej-Hymanowej.

OGŁOSZENIE.

Nadlesnictwo Wileńskie podaje do wiadomości, iż w dn. 11 września 1929 r. o godzinie 11-ej w kancelarii Nadlesnictwa Wileńskiego — Wilno, ul. Piłsudskiego 20 odbędzie się przetarg ustny na sprzedaż grunty wstanów na 8-ku parcelach maj. Mussa, gm. Mejszajski.

Wykazy jednostek licytacyjnych, warunki przetargowe, schematy umów są do przejrzenia w godzinach urzędowych w kancelarii Nadlesnictwa Wileńskiego ul. Piłsudskiego 20 m. 4.

Nadlesnictwo Wileńskie.

ROMUNT

Na uszronym szlaku

(powieść)

— Nie ma lepszego przyjaciela, jak pies, westchnął Hubert, którego stale trzymamy przy sobie.

— To oklepamy ale płytki aforyzm rzekł Marek, kto na przyjaciela ludzka zasłużył umie, ten ją znajdzie. Przyjaźń ludzka o tyle jest cenniejszą od zwierzęcej, o ile umysł ludzki przewyższa zwierzęcy, a odległość między nimi jest bodaj planetarna.

— Koszty przyjaźni ludzkiej są stokrój większe, odparł Hubert, a pewnością jej zawsze wątpliwa. Stałość dobre uczucia cenniejsza czyni. Do zdrady ludzkiej pies nie jest zdolny. Tadzio gotował się do wypowiedzenia całego szeregu uwag filozoficznych.

— Nie można porównywać rzeczy niewspółmiernych, zaczął mówić, nie można porównywać pieści do nosa, jak mówi stare przysłowienie...

Księżna zwróciła się do świętych, w mniemaniu, że dyskurs Wissygen na zebranych wcale nieubawi, przerwała mu.

— Mnie się zdaje, rzekła, że Marek ma słusznosc, prztem dodam, i tak zastrzeżenie, człowiek nie jest barankiem. Złość ludzka rozpętana przy czynia ludzkości więcej cierpień niż nawet głębsi żywiołowie. Powietrze, głód, ogień, o których wspominamy w suplikacjach, mniej bywają groźne, niż wojna, dzieło rąk ludzkich. Pragnąc odwrócić kierunek rozmowy zapytała w dalszym ciągu Huberta o los kilku osób znajomych z sąsiedztwa Wotiana.

Według jego informacji, nikt nie został na miejscu, szczęśliwie przemknęli do Warszawy, inni podążyli jak on, na wschód. Hubert posiadał spory zapas wiadomości o ks. Tolu o hr. Fryku i Niku.

Zwolna rozmowa nabrała wesołego koloru, opowiadano sobie nawzajem nowiny i stare kawały z życia towarzyskiego zogniskowanego w wielkich salonach Warszawy, każdy miał coś do powiedzenia, oprócz Wissygeny. Teren był mu dosyć obcy, niewyczerpany słownik towarzyskich prze-

związków jak Bob, Fryk, Lot, Nedka i Molli, był dlań księżą zupełnie nieznaną, czuł się nie swój, zdawało się, że zdradzał między dwoma daniami. Opowiadano właśnie zabawne zdarzenie z pożycia małżeńskiego hr. Boba i hr. Nedki.

— Więc to Bob i Nedka? — zapytał się Hubert przy końcu opowiadania. Słowa Bob i Nedka wypowiedziane głośno, obudziły pana Tadeusza.

— A ja, — odezwał się nagle, — miałem kiedyś pieska i suczkę (ślizne stworzenia), które nazywały się Bob i Nedka i ich córeczkę nazwałem Bobinetka. Słowa te wywołały wielką wesołość. Wissygen spał widocznie snem twardym, wykrzyknik Huberta go zbudził, obecnie udawał, że rozmowy pilnie słuchał a wielki myśliwy napewno o psach młodzi. Tylko księżna była zasępiona, podejrzewała gościa o symulację. On w ten sposób chciał dać wyraz niezadowolona z rozmowy, w której udziału nie przyjmował.

— Panu widocznie sen służy, — odezwała się niebystro uprzejmie, — mówimy obecnie o osobach z towarzysztwa, a panu psy utkwiły w pamięci, z początku naszej rozmowy.

— Najmłodniej przepaszam, odparł Tadeusz, zgnęziony uczuciową drogą zdrzemnąłem na sekundę, zbudzony istotnie pomyślałem, że Hubert o piecach mówi. Zaczęło to mąż, dzielny obywatel, dobry ojciec rodziny, młody bliźniak, lecz o piecach nie wspomina.

— Tak, tak i dawniej miałem ich pełną stajnię, potwierdził Hubert, bo jestem jednym z nielicznych w kraju prawdziwych wielbicieli sportu, który ciału krzepi a umysł sprawny czyni. W Anglii otwieracie sezon polowania z psami to niemal uroczyść narodowa, u nas ze zwolenników tego pięknego sportu czasem żartują.

Po śniadaniu, w bawiali prowadzono rozmowę o sprawach Pohosta, którym niezwłocznie bliżej zająć się należało, wobec ciężkiego stanu zdrowia Iwienickiej. Wissygen oddał się na chwilę do swego pokoju, poczem wrócił niosąc pudełko skórzane dosyć znacznych rozmiarów.

LOKALE KUPNO I SPRZEDAŻ

Folwark

o obszarze około 60 ha, ziemia pszenna i łąki, las, jezioro, zabudowania kompletne, sprzedam za 6.000 dolarów. Dom. H-K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05

Pokoje do wynajęcia

duży umeblowany pokój z 2 łóżkami, przy inteligentnej rodzinie. Zygmunto-w-ska 18 m. 4, tel. 11 21

Uczące się

dziewczynki przyjmują na stancję. Zgłaszaj się od 12 1 g. do 2 4 g. ul. Zakretowa 7 m. 10 (blisko gimn. Nazaret). Leonja Kontrymowska 059E-6

Przyjmę

dwie uczennice na stancję. Opiekę zapewnia. Od 2 do 4. St. Jakóbska 16-3.

Do wynajęcia

duży umeblowany pokój z wszelkimi wygodami. Objeżdżowa 6 m. 7.

Przyjmę

uczennice (uczniów) na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. ul. Garbarska 16 m. 3

Do wynajęcia

Osobny domek do wynajęcia dla małej inteligentnej rodziny. opłata roczna. Sierakowskiego 15. 659E-0

1 lub 2 pokoje

inteligentnej rodzinie dla uczni (nic), z całodziennym utrzymaniem do wynajęcia. Ewentualnie pomoc w naukach, ul. Mostowa 29-20.

Do wynajęcia

mieszkanie 5 pokojowe z wszelkimi nowoczesnymi wygodami. Fabryczna 32. Zwierzyńce. —

Do wynajęcia:

1) świeżo odremontowane samodzielne mieszkanie z 2-ch pokoi, przedpokojem i kuchnią.

2) 2 pokoje od ulicy pod biuro.

3) 1 pokój z kuchnią ewentualnie umeblowany. Pytać u dozorcy. Wileńska 15.

POSADY

ZGUBY

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Poszukuję zarządcę porządku w mieszkaniu 5 pokojowym w Śródmieściu. Nie wyżej pierwszego stopnia. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost. Zgłoszenia podać: Wileńska 3, te-5-1, p.p. W. Pohost.

Miejski Kinematograf

Kulturalno-Oświatowy

SALA MIEJSKA

ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 27 do 30 sierpnia 1929 r. włącznie będzie wyświetlany film:

„POLICMAJSTER TAGIEJEW”

NORA NEY, Z